

**May 3, 1958**

**Deputy Minister Winiewicz, 'Record of Conversation  
with US Ambassador on May 3, 1958'**

**Citation:**

"Deputy Minister Winiewicz, 'Record of Conversation with US Ambassador on May 3, 1958'", May 3, 1958, Wilson Center Digital Archive, Polskie dokumenty dyplomatyczne 1958 (Warszawa: Polski Instytut Spraw  
Mie

dzynarodowych, 2011), Document #142, pp.319-321. Translated by Jerzy Giebułtowski.  
<https://wilson-center-digital-archive.dvincitest.com/document/208994>

**Summary:**

Deputy Minister Winiewicz recounts his conversation with Ambassador Beam, in which Winiewicz replies to the American note concerning the Rapacki Plan by asserting the Polish intention to continue pursuing the Plan. Beam assures Winiewicz of the American interest in positive relations with Poland.

**Credits:**

This document was made possible with support from Carnegie Corporation of New York (CCNY)

**Original Language:**

Polish

**Contents:**

Original Scan  
Translation - English

3 maja

142

142

*3 maja, notatka wiceministra Winiewiczza  
z rozmowy z ambasadorem USA na temat planu Rapackiego*

3.5.58

Ścisłe tajne

B. pilne

Notatkaz rozmowy z ambasadorem St. Zjednoczonych, dnia 3.5.1958

Ambasador Stanów Zjednoczonych J.D. Beam prosił wczoraj o pilne zobaczenie się ze mną w dniu dzisiejszym. Po krótkim wstępie złożył notę (patrz załącznik<sup>6</sup>) stanowiącą odpowiedź na naszą notę i memorandum z 14 lutego b.r. w sprawie strefy bezatomowej w Środkowej Europie<sup>7</sup>. Po jej przeczytaniu udzieliłem Beamowi następującej wstępnej odpowiedzi:

1) Możemy przyjąć z zadowoleniem zajęcie przez rząd Stanów Zjednoczonych stanowiska wobec planu polskiego, do którego przywiązujemy najwyższą wagę, oraz docenienie intencji rządu polskiego, który chce przyczynić się do wzmocnienia bezpieczeństwa i umocnienia pokoju.

2) Nota amerykańska będzie wymagała z naszej strony studiowania i zajęcia stanowiska. Zastrzegamy sobie wobec tego sformułowanie odpowiedzi na piśmie. Chcemy bowiem Plan Rapackiego z nimi nadal dyskutować i nie zamierzamy rezygnować z naszych propozycji, które nadal uważamy za słuszne.

3) Negatywna – wobec Planu polskiego – pozycja rządu amerykańskiego wychodzi z założenia konieczności natychmiastowych powszechnych rozwiązań rozbrojeniowych. Wobec tego, że przeszłość pokazała, jak trudno jest osiągnąć międzynarodowe generalne porozumienie rozbrojeniowe, Plan

---

<sup>6</sup> W załączonej notce pisano m.in., że propozycje polskie są „zbyt ograniczone, jeżeli chodzi o ich zakres, aby móc zmniejszyć niebezpieczeństwo wojny jądrowej albo też stworzyć dla bezpieczeństwa w Europie bazę, na której można by polegać. Propozycje te nie poruszają zasadniczej sprawy kontynuowania produkcji broni jądrowych przez obecne mocarstwa atomowe ani też nie biorą pod uwagę faktu, że obecna technika naukowa nie jest wystarczająca dla wykrycia istniejących broni jądrowych”; zob. też dok. nr 220.

<sup>7</sup> Dok. nr 62.

polski proponuje strefę bezatomową na ograniczonym obszarze jako krok wstępny. Nasze stanowisko wydaje się nam nadal bardziej realistyczne i dlatego bardziej skuteczne.

4) Memorandum nasze wyraźnie przewiduje dyskusję nad ograniczeniem broni konwencjonalnych jako etap następny po porozumieniu się co do dezatomizacji strefy. I w tej sprawie podstawą naszego rozumowania jest realizm, dyktowany faktem, że przecież bardzo niedawno mocarstwa zachodnie odrzuciły radziecki projekt (z listopada 1956 roku) przewidujący ustanowienie równocześnie strefy ograniczonych zbrojeń konwencjonalnych i jądrowych. Ważnym elementem naszego planu są poza tym propozycje kontroli, którym nota amerykańska – niestety – nie poświęca dostatecznej uwagi.

5) W sprawie Niemiec nadal uważamy, że właśnie remilitaryzacja i zbrojenia atomowe Bundeswehry utrudniają dyskusję i osiągnięcie porozumienia co do zjednoczenia.

6) Nie zamierzam dyskutować tych ustępów noty amerykańskiej, które nie łączą się bezpośrednio z Planem Rapackiego. Chcę tylko podkreślić raz jeszcze nasze przekonanie o celowości i wadze spotkania na najwyższym szczeblu, które może przyczynić się do usunięcia wielu przeszkód na drodze do odprężenia międzynarodowego i stworzenia podstaw dla rozwiązywania spornych problemów.

Beam nie bronił tej noty. Pytał natomiast o rozwinięcie naszego stanowiska przede wszystkim co do rozbrojenia konwencjonalnego. Notował moje odpowiedzi. W dłuższym wywodzie – powołując się na stanowisko swego rządu – polemizował z naszymi obawami co do zbrojeń Bundeswehry, kładąc nacisk na stale przez USA podkreślane momenty:

- a) rząd amerykański rozumie i docenia polskie obawy co do niebezpieczeństwa niemieckiego, obawy wynikające z historycznego doświadczenia;
- b) uzbrojenie atomowe dla Bundeswehry nie będzie dostarczane natychmiast, a po dostarczeniu głowice atomowe pozostaną w wyłącznej dyspozycji dowództwa amerykańskiego;
- c) rząd NRF nie zabiega o zniesienie zakazu produkcji w Niemczech Zachodnich broni atomowej, chemicznej i biologicznej;
- d) obecny rząd niemiecki, podobnie jak rząd amerykański, działa bez intencji agresywnych, wyłącznie w interesie samoobrony.

W zakończeniu rozmowy Beam – podobnie jak nota amerykańska – kładł nacisk na zamiar rządu USA dalszego rozwijania dobrych stosunków z Polską.

5 maja

143

Beam starał się argumentować przez całą rozmowę elementami życzliwości wobec Polski. Ze swej strony akcentowałem silnie, że noty amerykańskiej wcale nie traktujemy jako odtrąbienie [odtrącenie?] Planu Rapackiego, przeciwnie, plan podtrzymujemy, będziemy go nadal dyskutować i propagować.

Nie ulega wątpliwości, że merytorycznie negatywna wobec Planu nota amerykańska jest przygrywką do poniedziałnych obrad NATO; natomiast jej ton liczy się nie tylko z wydzwigniem wobec polskiej opinii, ale i ew. reperkusjami w opinii Zachodu, Planowi Rapackiego przychylniej.

/-/ Winiewicz

PS

Streszczenie noty amerykańskiej opublikujemy w poniedziałkowej prasie. Jutro dajemy krótką notatkę o fakcie wizyty Beama.

AMSZ, z. 23, w. 14, t. 163

~~143~~~~5 maja, notatka dyrektora Departamentu IV:  
informacja ambasadora w Berlinie  
o wizycie wicepremiera ZSRR w RFN i NRD~~~~Warszawa, dnia 5.5.58~~~~Ścisłe tajne~~~~Notatka~~~~Ambasador Piotrowski przekazał z Berlina następującą ocenę o pobycie w Niemczech radzieckiej delegacji pod przewodnictwem Mikojana<sup>d8</sup>:~~

<sup>8</sup> Delegacja radziecka pod przewodnictwem wicepremiera Anastasa Mikojana przebywała w RFN 25–28 kwietnia. Mikojan i minister spraw zagranicznych von Brentano podpisali układy handlowe oraz porozumienie w sprawie stosunków konsularnych między ZSRR a RFN. W drodze powrotnej z Bonn 28 i 29 kwietnia delegacja radziecka przebywała w Berlinie Wschodnim, gdzie spotkała się m.in. z I sekretarzem KC SED Walterem Ulbrichtem i premierem Otto Grotewohlem.

3 2 1

142

May 3, deputy minister Winiewicz's record of conversation with the US ambassador on the Rapacki Plan

May 3, 1958  
Top Secret!  
v. urgent

Record  
of conversation with US ambassador on May 3, 1958

Yesterday ambassador of the United States J.D. Beam asked to see me today. After a brief introduction he handed in a note (see attachment6[1]) that is a reply to our note and memorandum of the 14th of this year regarding the nuclear-free zone in Central Europe.7[2] When I read it, I gave Beam the following preliminary reply:

- 1) We can welcome the fact that the United States took such a position with respect to the Polish plan, to which we attach the greatest importance, and that it appreciates the Polish government's intentions, which wishes to contribute to consolidating security and peace.
- 2) The American note would require that we study it and take a position. Thus we reserve the right to formulate a written reply. We wish to continue discussing the Rapacki Plan with them and we will not drop our proposals, which we find right.
- 3) The negative position of the government with respect to the Polish Plan is based on the assumption that is necessary [to immediately implement] universal disarmament solution. Given that the past has shown how difficult it is to achieve an international universal disarmament agreement, the Rapacki Plan proposes a nuclear-free zone in a limited as a preliminary step. Our position, we believe, is still more realistic and therefore more effective.
- 4) Our memorandum clearly provides for discussion on limitation of conventional weapons as the next step following agreement as to the zone's denuclearization. Also in this respect, the basis of our thinking is realism, dictated by the fact that, after all, quite recently the Western powers rejected the Soviet plan (of November 1956), which envisaged simultaneous establishment of a zone of limited conventional and nuclear armament. Another important element of our plan are control proposals, to which the American note, unfortunately does not devote enough attention.
- 5) As regards Germany, we still believe that what hinders discussion and agreement about reunification is precisely remilitarization and nuclear armament of the Bundeswehr.
- 6) It is not my intention to discuss those points of the American note that are not directly connected with the Rapacki Plan. I only wish to emphasize once again that a top-level meeting is both advisable and weighty, and could help remove many obstacles for intentional détente and create the basis for solving controversial problems.

Beam did not defend the claims of the note. He did, however, ask for elaboration of our position, primarily with respect to conventional disarmament. He took down my replies. In an extended argument, citing his government's position, he countered our fears as to Bundeswehr's armament, stressing the moments that the US constantly

underlines:

a) the American government understands and appreciates Polish apprehension about the German danger, apprehensions that stem from historical experience;

b) nuclear weapons for the Bundeswehr will not be delivered immediately, and on arrival will remain in sole discretion of the American command;

c) the FRG government does not try to have the ban lifted on the production of nuclear, chemical, and biological weapons in West Germany;

d) the current German government, just as the American one, acts without aggressive intentions, only in the interest of self-defense.

Toward the end of the conversation Beam, like the American note stressed the intention of the US government to continue developing good relations with Poland.

Throughout the conversation, Beam tried to stud his argument with friendly tones toward Poland. I, on my part, strongly stressed that by no means do we treat the American note as sounding off [rejection?] of the Rapacki Plan; on the contrary, we uphold the plan, and will discuss and promote it.

Undoubtedly, the negative assessment of the Plan's substance in the American note is merely an overture to the NATO meeting [scheduled for] after Sunday; whereas its tone takes into consideration its echoes among the Polish opinion, but also the possible repercussions in the opinion of the West, which looks kindly on the Rapacki Plan.

/-/ Winiewicz

PS

We shall publish a summary of the American note in Monday's press. Tomorrow we are running a brief piece on the fact of Beam's visit.

AMSZ, z. 23. w. 14, t. 163

6 The attached note read, among others, that the Polish proposals are "too limited in terms of their scope, so as to reduce the danger of nuclear war or create a reliable European basis for security. These proposals do not refer to the fundamental issue of continued production of nuclear weapons by the existing nuclear powers, neither do they take into consideration the fact that today's scientific technology is not sufficient to detect the existing nuclear weapons"; se also doc. no 220.

7 Doc. no 62.